

Z Polski chce wyjechać kolejne 3 miliony osób

14 października 2015

Z najnowszych danych GUS na temat emigracji wynika, że na koniec 2014 r. poza krajem przebywało 2 mln 320 tys. Polaków. To o 124 tys. osób więcej niż na koniec 2013 r. Niestety, wiele wskazuje na to, że emigracyjny rekord zostanie jeszcze wyśrubowany. Okazuje się bowiem, że opuszczenie kraju z powodów ekonomicznych w najbliższym czasie bierze pod uwagę kolejne 3 miliony osób, z czego ponad połowa to ludzie młodzi!

W Polsce trwa najpoważniejszy kryzys demograficzny od czasu zakończenia II wojny światowej. Jest on spowodowany masową emigracją ludzi w wieku produkcyjnym (wg ostatnich danych GUS na koniec ub.r. poza krajem przebywało 2 mln 320 tys. rodaków), dramatycznym wzrostem liczby emerytów (w ciągu ostatniego roku ich liczba wzrosła aż o 227,3 tys. osób), wysokimi obciążeniami podatkowymi (przeciętny Polak oddaje fiskusowi 41,6 proc. swoich dochodów), niewolniczo niskimi płacami (średnie wynagrodzenie w Polsce jest jednym z najniższych w Europie) oraz brakiem konkretnej i skutecznej polityki prorodzinnej zachęcającej do posiadania dzieci (w pierwszej połowie br. GUS odnotował ujemny przyrost naturalny).

Niestety, wiele wskazuje na to, że wspomniany kryzys demograficzny może się jeszcze pogłębić. Z raportu firmy Work Service i CEED Institute, opublikowanego przez „Rzeczpospolitą”, wynika, że opuszczenie kraju z powodów ekonomicznych w najbliższym czasie rozważa 3 miliony osób, z czego milion chciałoby wyemigrować na stałe. Co gorsze – większość osób planujących opuszczenie Polski to ludzie młodzi, którzy nie przekroczyli 35. roku życia.

Fakty są takie, że na naszych oczach być może bezpowrotnie

tracimy niezwykle atut, jakim do tej pory był potencjał ludnościowy. Jeśli masowa emigracja za granicę nie zostanie powstrzymana, to już za kilka, najdalej za kilkanaście lat populacja naszego kraju spadnie z obecnych 36 do zaledwie 30 milionów, a taką wyrwę niezwykle trudno będzie już naprawić. W takich okolicznościach potrzeba nam politycznych liderów z prawdziwego zdarzenia, mężów stanu, którzy nie będą się bali podejmować odważnych decyzji, które przyczynią się do odwrócenia niekorzystnych tendencji, a interes wspólnoty będą potrafili przedłożyć ponad swój własny. Bez zmiany w tym aspekcie czeka nas totalna katastrofa.

Na podstawie: [RMF24.pl](https://rmf24.pl)

Źródło: [Niewygodne.info.pl](https://niewygodne.info.pl)